**UZASADNIENIE ZGŁOSZENIA**

Pan Grzegorz Krawczyk to osoba, którą cechuje nienaganna postawa moralno-etyczna. Jest osobą wrażliwą i chętnie pomaga ubogim oraz potrzebującym. Ma dobry kontakt z dziećmi, młodzieżą i osobami starszymi. Potrafi pomagać, a także wysłuchać. Jest wielkim społecznikiem. W środowisku cieszy się dużym autorytetem i szacunkiem. Jest także prezesem koła Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Parafialnego Zespołu „Caritas” oraz członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Lachowicach.

Angażuje się w działalność charytatywną. Chętnie niesie pomoc ludziom potrzebującym. Dla niego zawsze najważniejszy jest drugi człowiek, zwłaszcza chory i cierpiący. Często powtarza: „Jeżeli do łóżka chorego nie zaniesiemy miłości, to same lekarstwa nie pomogą”. Dla niego człowiek jest kimś więcej, niż tylko przechodniem spotkanym na ulicy.

26 stycznia 2018 r. w oktawie Bożego Narodzenia w kościele parafialnym w Lachowicach, zorganizował charytatywny koncert kolęd w wykonaniu Pani Antoniny Krzysztoń. Dochód z biletów w całości przeznaczył na kosztowne leczenie i rehabilitację chorego Szczepana Kachnica z Bieńkówki.

W lutym 2018 r. zorganizował, w sklepach na terenie sołectwa Lachowice, zbiórkę do puszek, w ramach akcji Ojców Kapucynów z Krakowa „Wyślij pączka do Afryki”. Natomiast w marcu tego roku zorganizował w czasie Wielkiego Postu „Nocną Ekstremalną Drogę Krzyżową”, w której wzięło udział 600 osób.

19 maja 2018 r. zorganizował procesję Drogi Światła z Lachowic na Lachów Groń  w Koszarawie, w której udział wzięło 90 osób.

Podczas Dnia Lachowic 4 sierpnia 2018 r., w swoim sołectwie zorganizował kwestę na leczenie  27-letniego mieszkańca Bieńkówki Szczepana Kachnica, który doznał rozległego udaru mózgu. Dodatkowo zorganizował kwestę dla tego chorego podczas dużej imprezy plenerowej  w miejscowości Zawoja. Kwesta ta była bardzo dużym wsparciem dla chorego i rodziny /należy dodać, że chory powoli powraca do zdrowia. Podczas festynu w sołectwie Lachowice, zorganizował pokazy z zakresu udzielania pierwszej pomocy, poszkodowanym podczas wypadku drogowego z udziałem dzieci.

Zorganizował w sierpniu Podbabiogórski Rajd Rowerowy i Bieg Uliczny, w którym udział wzięło 600 osób, a który przyciągnął kolarzy amatorów i profesjonalistów z Małopolski, Śląska, a nawet z zagranicy.

W sierpniu tego roku pomógł 40 chorym w sołectwie Lachowice pozyskać elektroniczne opaski – bransoletki „Małopolskiego Tele-Anioła”. Zorganizował dla setki dzieci, które nie były na wakacjach, bezpłatny wyjazd na basen do Zabytkowego Dworu i parku rozrywki w Rychwałdzie.

Zorganizował zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego, która pomogła w zakupie inkubatorów  polskim misjonarzom z  Wybrzeża Kości Słoniowej.

W swoim sołectwie nakłonił nowożeńców w do przekazania na rzecz hospicjum św. Kamila w Bielsku Białej środków pieniężnych, które zebrane zostały zamiast kwiatów, podczas uroczystości ślubnej.

We wrześniu tego roku, zorganizował w wszystkich większych sklepach na terenie całej Gminy Stryszawa, zbiórkę do puszek na bardzo kosztowne leczenie chorej na raka 28 letniej Katarzyny Pochopień ze Stryszawy. Również dla chorej Kasi zorganizował w październiku na stadionie sportowym w Stryszawie charytatywny koncert zespołu Blu Rey oraz licytację cennych przedmiotów elektronicznych i płaskorzeźb o charakterze religijnym. A wszystko to po to, aby wspomóż chorą na nowotwór Kasię. Chorej na raka Kasi przekazał ponad 20 tyś. zł.

16 października zorganizował z okazji Dnia Papieskiego akcję poboru krwi, w którą włączyło się wiele osób z naszego powiatu i nie tylko. Zorganizował wśród mieszkańców kwestę, z której dochód przeznaczył na kamienny obelisk z tablicą upamiętniającą ok. 500 ofiar epidemii cholery, która nawiedziła miejscowość w roku 1846. Zmarli ci spoczywają w zbiorowych mogiłach na cmentarzu cholerycznym. Cmentarz ten pięknie odnowiono i ogrodzono.

W listopadzie 2018 r. z racji Światowego Dnia Ubogich zorganizował na terenie Gminy Stryszawa, dużą zbiórkę żywności dla noclegowni prowadzonej przez Ojców Albertynów w Krakowie. Również w listopadzie zorganizował bardzo dużą zbiórkę środków higienicznych  i medycznych wśród mieszkańców Lachowic dla hospicjum św. Kamila w Bielsku Białej. Ponadto był inicjatorem dużej akcji: „Daj pluszaka dla dzieciaka”. Misie pojechały do Kambodży i tam zostały rozdane dzieciom. Cyklicznie pozyskuje z Krakowskiego Caritas żywność dla najbardziej potrzebujących rodzin z sołectwa Lachowice.

Latem 2018 r. (15 lipca) 4 – osobowa niepełnosprawna rodzina Dyduchów z Lachowic straciła w wyniku pożaru  dom i cały dobytek. To właśnie dzięki Grzegorzowi Krawczykowi i ludziom dobrej woli od 21 grudnia 2018 r. rodzina Dyduchów znowu jest na swoim. Dostali na gwiazdkę nowy dom w pełni wyposażony o wartości  ok. 100 tys. zł. Organizacją wszelkiej pomocy dobrowolnie i charytatywnie zajął się Pan Grzegorz Krawczyk. Dzięki niemu rodzina Dyduch, może dzisiaj cieszyć się nowym domem i godnymi warunkami życia.

Zorganizował akcje sprzątania otoczenia drogi powiatowej/ gminnej na odcinku Lachowice Centrum - Lachowice Mączne. W wyniku akcji zebrano 60 worków śmieci oraz opony i inne śmieci o dużych gabarytach.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności pojawił się bowiem zbierając podatek u jednej z mieszkanek Lachowic. Starszą kobietę, która była w domu sama zastał leżącą na ziemi ze złamaną ręką, niemogącą się podnieść. Nie wiadomo jak zakończyłaby się dla niej ta historia, gdyby nie miał wtedy kto wezwać służb ratunkowych…

Współpracował z Kołem Gospodyń Wiejskich w przygotowaniu dożynek gminnych i parafialnych oraz procesji z okazji uroczystości kościelnych.

Współpracował z OSP Lachowice przy Podbabiogórskich zawodach ratowniczo gaśniczych.

Początkiem grudnia 2018 r. pozyskał od firmy stolarskiej brykiet opałowy na zimę i rozwiózł go osobom starszym, chorym, samotnym w swoim sołectwie. Zawożąc brykiet pewnej starszej osobie zastał ją leżącą na podłodze w swoim domu. Na skutek bardzo wysokiego ciśnienia osoba ta straciła przytomność. Natychmiast zaalarmował odpowiednie służby ratując jej życie.

Zorganizował odwiedziny świętego Mikołaja w domu chorego. Te odwiedziny sprawiły chorym ogromną radość, ale nie z powodu prezentów, lecz głównie dla tego, że ktoś pragnie poświęcić dla nich swój czas i po prostu o nich pamięta. Aby tę radość przedłużyć, w okresie świątecznym odwiedził ich wraz ze znajomymi, aby wspólnie śpiewać nasze jakże piękne tradycyjne polskie kolędy. W okresie świątecznym zorganizował wraz z młodzieżą, odwiedziny kolędowe po wszystkich oddziałach w Szpitalu Powiatowym w Suchej Beskidzkiej oraz Szpitalu Opieki Paliatywnej i Długoterminowej w Makowie Podhalańskim.

Jego wielkim dziełem jest również odbywająca się cyklicznie w Domu Strażaka Wigilia dla osób samotnych, starszych i chorych. Okres Bożonarodzeniowy jest szczególnie trudny dla ludzi, którzy nie mają z kim dzielić świątecznej radości. Dzięki temu wydarzeniu, co roku ok. 200 osób może podzielić się opłatkiem i cieszyć wspólną wigilią i kolędowaniem. Aby móc ją zorganizować, potrzeba także wiele poświęconego czasu, potrzebnego na przygotowanie wieczerzy dla tak wielu osób, jak również pozyskanie na nią sponsorów.

Akcji charytatywnych jest natomiast wiele więcej. Rodzą się one w większości z chwilą zauważenia potrzeb konkretnego człowieka.

W grudniu zorganizował zbiórkę obuwia zimowego, termosów i skarpet dla bezdomnych osób, którzy w każdą niedzielę spotykają się na krakowskich plantach na skwarze im. Andrzeja Wajdy.Również w grudniu 2018 roku, przed świętami, zorganizował zbiórkę żywności i środków czystości oraz ubrań dla Pani Moniki ze Stryszawy, która jest matką pięciorga dzieci. Rodzina ta znalazła się w bardzo trudnej sytuacji materialnej i finansowej.

Wiadomo, że aby to wszystko zorganizować, trzeba pozyskiwać sponsorów, zadbać o odpowiednie nagłośnienie akcji, załatwić wszystkie formalności itp. oraz poświęcać swój wolny czas.

Oczywiście wszystkie działania pan Grzegorz podejmuje z własnej woli i z potrzeby serca. Bezinteresowna pomoc drugiemu człowiekowi jest dla niego czymś bardzo pięknym. Wyciągnięcie pomocnej dłoni w stronę kogoś potrzebującego daje mu szczęście i odmienia życie ich obojga, w szczególności poprawia jakość życia osób potrzebujących.

Grzegorz ma wielki dar mobilizowania mieszkańców do wspólnych zadań.  To osoba bardzo aktywna i pełna entuzjazmu, niezwykle otwarta. Myślę, że w związku ze wspomnianymi tutaj inicjatywami, które wynikają z jego bezinteresownej chęci pomocy, zasługuje on na to, aby otrzymać tytuł Osobowości Ziem Górskich. Byłoby to godne docenienie jego pracy, a także wskazania go innym, jako osoby, która po prostu czyni dobro.